



Głos św. Józefa

Gazetka Sanktuarium św. Józefa w Prudniku - Lesie

1.09.2019 r.

Nr 35/2019

Msze św. niedzielne u nas o godz.: 8.00 10.00 11.30

W Dębowcu: 8.45

OGŁOSZENIA

Dzisiaj 22 Niedziela Zwykła.

- 3.09. - **Wtorek** – Wspomnienie św. Grzegorza Wielkiego
- 4.09. - **Środa** – Msza w intencji prośb i podziękowań zanoszonych za wstawiennictwem św. Józefa i nabożeństwo.
W tym tygodniu przypada **I czwartek, piątek i sobota** miesiąca.
- 5.09. - **Czwartek** – Msza w intencji powołań oraz adoracja i modlitwa o powołania
- 6.09. - **Piątek** – O godz. 17.30 Droga Krzyżowa.
Po Mszy nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa.
- 7.09. - **Sobota** – Po Mszy adoracja i różaniec wynagradzający z okazji I soboty
- 8.09. - **Niedziela** – Po Mszy błogosławieństwo ziarna siewnego i nasion. (Matki Bożej Siewnej)
O 15.00 nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego.
Następnie spotkanie Franciszkańskiego Zakonu Świeckich.

W Parafii św. Michała:

- Msza na **rozpoczęcie roku szkolnego** w poniedziałek o 7.45.
- Zapisy do **scholi** parafialnej we wtorek o 19.00.
- Spotkanie **Oazy** dla wszystkich zainteresowanych w czwartek o 19.00

Mammobus będzie w Prudniku 12.09. Więcej szczegółów w gablotce.

Jednym z miejsc modlitwy **Polska pod Krzyżem** 14.09. będzie nasze Sanktuarium. Początek o godz. 16.00.

Dziękujemy wszystkim za modlitwę, ofiary, kwiaty i wszelkie prace na rzecz Sanktuarium

Nawet mistrzowi nie zaszkodzi nauka.
przysłowie ludowe

ABC FRANCISZKANÓW W POLSCE

40. **Br. Tymoteusz Trojanowski (1908-1942), cd.**

Z komanda *Bauhof* przeniesiono br. Tymoteusza do kopania żwiru w komandzie *Kiesgruppe* na otwartym polu, przy mrozach poniżej -20° C. Należało ten materiał budowlany także ładować na małe wagoniki. Jeden z nich kiedyś przewrócił się na br. Tymoteusza, lecz uszedł z tego wypadku z życiem. Swoich zrezygnowanych i upadających na duchu towarzyszy niedoli w komandzie umiał on pocieszyć i umocnić w wiarę *Postępowaniem swoim - wspomina br. Ferdynand Kasz - i swoją pracowitością br. Tymoteusz zjednał sobie „Vorarbeiterów” Polaków. Polubili go i w czasie pracy pozwolili mu przychodzić do ich budy, by tam mógł się ogrzać... Korzystał z tego i postarał się o to, że również inni mogli korzystać z tego przywileju.* Taki był br. Tymoteusz. Dzielił się wszystkim: i pożywieniem, i wiarą oraz zachętami do ufności Bogu i każdym dobrodziejstwem dla pokrzepienia duszy i ciała.

Wedle rygorów więziennych mógł kontaktować się tylko z klasztorem.

Rodzony brat Janek pisał do niego swój list z niewoli w Niemczech. Próżno oczekiwał odpowiedzi:



do Ciebie na Boże Narodzenie list i również spodziewałem się od Ciebie listu, a jednak nie dostałem. Ostatni list otrzymałem od Ciebie w październiku. Gdy Janek kreślił te słowa 4.01.1942 r. szła do niego z klasztoru w Niepokalanowie wiadomość o aresztowaniu: ... *jest jeszcze zdrow i od czasu do czasu pisze do nas, ale co będzie w przyszłości trudno przewidzieć... Mamy jednak nadzieję w Niepokalanowej, że ich szczęśliwie zachowa i przyprowadzi do swej zagrody...*

Z początkiem lutego 1942 r. br. Tymoteusz przeszedł do innej pracy. W miejscu odległym od obozu o 5 km, przez okrągły dzień w kuczki lub siedząc na garstce mokrej słomy, przebierał zmarzniętą i przegniłą brukiew. Miał już znacznie osłabiony i wyczerpany organizm. Któregoś dnia przerwał pracę, a do obozu wracał niesiony na barkach swoich zakonnych współbraci - Bonifacego Żukowskiego i Wacława Rucińskiego. To był początek ostatnich dni ziemskiej pielgrzymki Błogosławionego. Wspomina br. Ferdynanda Kasz: *Po przyjsciu do obozu odbywa się apel przed blokami. Chorzy, a nawet umarli*

w komandach w czasie pracy na apelu muszą być obecni celem odliczenia. Czy stoją w szeregach podtrzymywani przez kolegów, czy leżą na ziemi, to rzecz w obozie obojętna... Br. Tymoteusz nie mógł już wcale na nogach się utrzymać, więc leżał na śniegu pod ścianą... po apelu bracia odnieśli go do szpitala. Ten był na w pół przytomny i nie mógł już prawie mówić... Po trzech tygodniach wrócił ze szpitala znajomy br. Wacława i oznajmił mu, że niedawno zmarł w szpitalu na zapalenie płuc ten, którego br. Wacław odnosił do szpitala.

Z danych obozowej ewidencji wynika, że zgon nastąpił 28.02. o godz. 8.30. Nie podano jego przyczyny. To samo znajdziemy w wyciągu z dokumentów Biura Informacji i Poszukiwań Polskiego Czerwonego Krzyża z 24.10.1994 r. W momencie śmierci br. Tymoteusz miał 34 lata, z których 12 przeżył w zakonie. Informacja o zgonie dotarła do Niepokalanowa dopiero 31.03.1942 r. i natychmiast przekazana została listownie jego matce Franciszce, z wyrazami współczucia i zapewnieniem o modlitwie. Jego szczątki się nie zachowały, gdyż zwyczajem obozowym ciało zostało spalone w krematorium.

Wynika z tego jasno, że br. Tymoteusz stał się ofiarą antykościelnej polityki władz III Rzeszy opartej na ideologii nazistowskiej. Podzielił los z tysiącami innych osób duchownych, które poddano zaprogramowanej eksterminacji w Auschwitz. Ledwie miesiąc i 21 dni przeżył w śmiertelnych warunkach obozowych.

Oświęcimska gehenna, poprzedzona okresem więzienia na Pawiaku, prześwietliła br. Tymoteusza, ukazując go otoczeniu jako człowieka silnego moralnie oraz wiernego niezmiennym wartościom. *Okazał męstwo i wierność swemu powołaniu zakonnemu, znosząc z cierpliwością cierpienia i trudy życia obozowego. Starał się być wierny idei rycerza Niepokalanej - żyć i cierpieć dla Niepokalanej, by cały świat pozyskać. Postawie Błogosławionego towarzyszyła modlitwa i wiara w Opatrzność Bożą, co więcej - starał się umacniać innych w wierze, zachęcając do ufności Bogu.* Za tą opinią, wystawioną podczas procesu beatyfikacyjnego w oparciu o zgromadzone świadectwa, poszło orzeczenie Kościoła o tym, że śmierć brata Tymoteusza Trojanowskiego w obozie oświęcimskim nosi znamiona męczeństwa za wiarę. Otworzyło to drogę do oddawania mu czci publicznej jako błogosławionemu.

Jan Paweł II beatyfikował go 13.06.1999 r. w Warszawie.

Modlitwa: Boże, ty obdarzyłeś bł. Tymoteusza, zakonnika i męczennika, siłą w znoszeniu krzyża upokorzeń i prześladowań; spraw, abyśmy za jego wstawiennictwem zawsze składali Tobie świadectwo przez naszą wiarę i czyny. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK – 2.9.2019

- 18.00 I. – O zdrowie dla syna Krystiana
- II. – O zdrowie i bł. Boże w rodzinie Pientka i Roźniatowski
- III. – Za ++ rodziców i męża

WTOREK – 3.9.2019

- 18.00 I. – Za ++ Brigitte Bernasch, męża Alfreda i Marię Wisituba
- II. – W intencji Bogu wiadomej
- III. – Za Grażynę i Andrzeja i ich dzieci Olę, Anię i wnuczki Wiktorię, Zuzię o zdrowie, błogosławieństwo i o Boga w sercu przez całe życie

ŚRODA – 4.9.2019

- 18.00 I. – W int. próśb i podziękowań zanoszonych za wstawiennictwem św. Józefa
- II. – Za ++ rodz. Nawrotzki, brata Antoniego, siostrę Gertrudę i za ++ z pokr.
- III. – O dary Ducha Świętego i zdrowie dla Katarzyny

CZWARTEK – 5.9.2019

- 18.00 I. – O powoł kapłańskie, zakonne i misyjne oraz o wytrwanie dla powołanych
- II. – Za córkę Justynę, syna Wojciecha o ukończenie studiów i znalezienie pracy
- III. – O łaskę nieba dla ++ Katarzyny i Jana Jarzyckich oraz dla Józefy, Grażyny i Zenona Szymańskich

PIĄTEK – 6.9.2019

- 18.00 I. – Za żyjących i zmarłych dobrodziejów kościoła i klasztoru, w intencji FZŚ oraz o nowe powołania do trzech franciszkańskich rodzin zakonnych
- II. – Za + Ryszarda i ++ z rodziny
- III. – Za ++ rodziców Marię i Gustawa Korneckich, Rozalię i Edwarda Hućko

SOBOTA – 7.9.2019

- 18.00 I. – W 15 rocz. ślubu Joanny i Piotra Boncarz
- II. – O bł. Boże i zdrowie z okazji urodzin dla Jolanty i Bogusława
- III. – Za + Matyldę Tomalla i + Małgorzatę Przywara
Po Mszy **roczek:** Maja Kufel

NIEDZIELA – 8.9.2019

- 8.00 Za ++ żonę Barbarę i szwagra Floriana
- 10.00 I. – Błagalna w int. Bożeny z okazji 70 rocz. urodzin z podz. za otrzymane łaski z prośbą o bł. Boże i zdrowie, dary Ducha Świętego i opiekę MB
- II. – Za ++ z rodziny Wycisk, Gnielka i Sobek
- III. – **Msza gregoriańska II:** za + Barbarę Juziuk
- 11.30 I. – Za ++ rodziców i dziadków Mądrzyk i Magiera
- II. – Za + męża Jana Kantora w 4 rocz. śmierci o radość życia wiecznego